

Sygnatura akt IV RC 57/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 7 września 2017 r.

Sąd Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu IV Wydział Rodzinny i Nieletnich w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Koczorowska

Protokolant: prot. sąd. M. J.

po rozpoznaniu w dniu 07.09.2017 r. w Poznaniu

na rozprawie sprawy

z powództwa A. W. (1)

przeciwko A. W. (2)

o alimenty

1. oddała powództwo;

2. zasądza od powódki A. W. (1) na rzecz pozwanego A. W. (2) kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Magdalena Koczorowska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 stycznia 2016 r. wniesionym do tut. Sądu dnia 22 stycznia 2016 r. powódka A. W. (1), reprezentowana przez pełnomocnika adwokata J. S. wniosła o zasądzenie od pozwanego A. W. (2) alimentów w wysokości po 2.800 zł miesięcznie płatnych z góry do dnia 10. każdego miesiąca na rachunek powódki z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności począwszy od dnia 1 października 2015 r. Jednocześnie powódka wystąpiła z żądaniem udzielenia zabezpieczenia powództwa poprzez zobowiązanie pozwanego do świadczenia na jej rzecz kwoty po 2.000 zł miesięcznie do czasu prawomocnego zakończenia postępowania

W uzasadnieniu podniesiono, iż powódka jest córką pozwanego i A. W. (3), w październiku 2015 roku ukończyła 18 lat, obecnie zamieszkuje z matką i pozostaje na jej utrzymaniu. Wskazano, że rodzice powódki są w trakcie postępowania rozwodowego, sprawa toczy się przed Sądem Okręgowym w Poznaniu pod sygn. akt I C 3122/13, postanowieniem tymczasowym wydanym w sprawie rozwodowej pozwany został zobowiązany do łożenia alimentów na rzecz córki na czas trwania procesu w kwocie po 800 zł miesięcznie, jednak w wyroku rozwodowy (nieprawomocny) Sąd Okręgowy nie rozstrzygnął już kwestii alimentów na rzecz powódki. Dalej w piśmie wskazano, że powódka uczęszcza obecnie do trzeciej, maturalnej klasy Liceum Ogólnokształcącego, Państwowej Szkoły (...) stopnia, a znaczne koszty generuje jej hobby, tj. muzyka, oraz leczenie, gdyż cierpi na schorzenia dermatologiczne oraz schorzenia kręgosłupa. Podano, że wysokość wydatków ponoszonych na utrzymanie powódki to około 4.000 zł miesięcznie. Podkreślono także, że dzieci mają prawo dom równie stopy życiowej z rodzicami, a z informacji powódki wynika, iż pozwany zarabia ok. 20.000 zł miesięcznie, podczas gdy matka powódki zarabia ok. 1.500 zł miesięcznie. Zatem pozwany powinien przyczynić się do zapewnienia środków egzystencji swojemu dziecku na porównywalnym poziomie w stosunku do sytuacji, gdyby rodzice powódki nadal pozostawali w związku, a co za tym idzie powódka pozostawałaby w pełni na jego utrzymaniu.

W piśmie procesowym z dnia 28 marca 2016 r. pozwany A. W. (2) reprezentowany przez pełnomocnika adwokat E. I. wniósł o oddalenie powództwa ponad kwotę 800 zł miesięcznie, i w konsekwencji wniósł o zasądzenie od pozwanego A. W. (2) na rzecz powódki A. W. (1), kwoty 800 zł alimentów płatnych miesięcznie w terminie do dnia 15 każdego miesiąca do rąk powódki, oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych. Nadto wniesiono o oddalenie wniosku o zabezpieczenie w całości z uwagi na brak zagrożenia interesu powódki i nie uprawdopodobnienie kosztów utrzymania wskazanych w pozwie w całości.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że kwota 2.800 zł, której powódka domaga się tytułem alimentów jest zawyżona i pozostaje w oderwaniu od rzeczywistych potrzeb powódki. Pozwany podkreślił również, że powódka przerzuca na ojca cały obowiązek alimentacyjny związany z jej utrzymaniem, zapominając, iż poza osobą pozwanego zobowiązaną do partycypowania w kosztach jej utrzymania w wymiarze połowy bieżących potrzeb życiowych jest również A. W. (3). Zaznaczono, że z uwagi na wiek powódki żadne z rodziców, a w szczególności matka nie może realizować swojego obowiązku alimentacyjnego poprzez osobiste starania. Pozwany podkreślił również, że pomimo ukończenia przez powódkę 18 roku życia, w dalszym ciągu nieprzerwanie przekazuje na jej rzecz alimenty w kwocie 800 zł, zgodnie z orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15 września 2014 r., które jego zdaniem pozostaje aktualne w zakresie wysokości potrzeb powódki.

Na rozprawie w dniu 25 sierpnia 2016 r. nie stawiła się powódka, a jej pełnomocnik złożył wniosek o zawieszenie postępowania.

W piśmie procesowym z dnia 30 sierpnia 2016 r. pozwany oświadczył, że nie wyraża zgody na zawieszenie postępowania i wniósł o jego oddalenie.

Powódka nie stawiała się na kolejnych terminach rozpraw.

Pozwany na rozprawie w dniu 16 maja 2017 r. zmienił swoje stanowisko w sprawie i wniósł o oddalenie powództwa o alimenty ponad kwotę 500 zł miesięcznie.

Na rozprawie w dniu 16 maja 2017 r. Sąd oddalił wniosek o zabezpieczenie powództwa.

W piśmie procesowym z dnia 13 czerwca 2017 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, uzasadniając swoje stanowisko okolicznością, że powódka A. W. (1) w odpowiedzi na zobowiązanie Sądu z dnia 19 maja 2017 r. oświadczyła, że ze względu na postawę i zachowanie pozwanego nie stawi się w Sądzie na przesłuchanie oraz z obawy o ewentualne dalsze represje nie poda nazwy uczelni, na której aktualnie studiuje. Pozwany podkreślił, że powódka w żaden sposób nie wykazała, iż kontynuuje naukę poprzez przedstawienie odpowiedniej dokumentacji w postaci wydanego przez kompetentną osobę zaświadczenia.

Na rozprawie w dniu 7 września 2017 r. powódka się nie stawiła, nie stawił się jej pełnomocnik, do sprawy syn pełnomocnika procesowego złożył wydruk maila z dnia 6 września 2017r. , z którego wynika że powódka podtrzymuje swoje stanowisko w sprawie, kontynuuje naukę, ale z obawy przed ojcem nie może udzielić informacji na jakiej uczelni się obecnie uczy. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, oraz podał że nadal płaci powódce alimenty w wysokości 800 zł miesięcznie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

Powódka A. W. (1) ur. (...) w P. pochodzi ze związku małżeńskiego A. W. (3) i pozwanego A. W. (2). Obecnie toczy się przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, sygn. akt I C 3122/13 sprawa rozwodowa matki powódki i pozwanego.

Rodzice powódki nie mieszkają razem od dnia 25 września 2013 r., gdy pozwany wyprowadził się z mieszkania przy ul. (...) w P.. Przed wyprowadzką pozwanego rodzice powódki prowadzili wspólne konto bankowe, z którego matka powódki we wrześniu 2013 r. dokonała przelewu na konto osobiste w kwocie 130.000 zł, a także z konta

prowadzonego przez pozwanego w ramach działalności gospodarczej przelała kwotę 53.000,00 zł. Wezwaniem do zapłaty z dnia 13 stycznia 2014 r. pełnomocnik pozwanego wezwał matkę powódki do zwrotu ww. kwot. Małżonkowie są współwłaścicielami domu jednorodzinnego – niezamieszkałego w W., mieszkania – kawalerki na os. (...) w P., działki budowlanej o pow. 1400 m² w S., łącznie są oboje w posiadaniu 8 nieruchomości.

Powódka A. W. (1) w październiku 2015 r. ukończyła 18 lat.

Postanowieniem z dnia 15 września 2014 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w sprawie o sygn. akt I ACz 1305/14 zmienił postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 28 lutego 2014 r. w ten sposób, że zasądzone w nim alimenty na rzecz A. W. (1) obniżył do kwoty 800 zł miesięcznie.

W wyroku rozwodowym (nieprawomocnym) Sąd Okręgowy nie rozstrzygnął już kwestii alimentów na rzecz powódki.

W ramach prowadzonego przed Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i W. w P. postępowania karnego przeciwko A. W. (2) o czyn z art. 207 kk (sygn. akt VI K 1744/13) pozwany został zmuszony do opuszczenia wspólnego mieszkania przy ul. (...), albowiem orzeczono wobec niego zakaz zbliżania się do małżonki i córek na odległość mniejszą niż 50 m. Z tego powodu powódka nie utrzymuje żadnych kontaktów z ojcem.

W czasie orzekania przez Sąd Apelacyjny w kwestii zobowiązania alimentacyjnego pozwanego wobec powódki, A. W. (1) miała niespełna 17 lat, mieszkała z matką i była na jej utrzymaniu. W momencie złożenia niniejszego powództwa A. W. (1) miała już skończone 18 lat, uczęszczała do trzeciej, maturalnej klasy Liceum Ogólnokształcącego, oraz szóstej klasy Państwowej Szkoły (...) stopnia. Powódka ukończyła wskazane szkoły, a w toku procesu w maju 2016 roku była trakcie zdawania matury.

A. W. (1) pomimo zobowiązania Sądu nie złożyła wymaganego zaświadczenia o kontynuowaniu nauki.

Zakres usprawiedliwionych i zasadnych potrzeb oraz kosztów utrzymania powódki nie uległ zasadniczym zmianom od momentu, gdy ustalił je Sąd Apelacyjny, i w momencie gdy A. W. (1) uczęszczała do szkoły przedstawiał się następująco: wyżywienie około 600 zł miesięcznie – powódka nie jest na żadnej specjalistycznej diecie, odzież i obuwie 165 zł miesięcznie – kupuje odzież i obuwie w sieciówkach np. Z., kosmetyki, środki higieny i czystości w drogeriach kupuje około 100 zł, ponieważ powódka nie choruje na nic przewlekłe, lecz się jedynie dermatologicznie, to koszt leków nie powinien być większy niż 50 zł miesięcznie, wydatki związane z uczęszczaniem do szkoły publicznej i muzycznej to około 100 zł, P. około 50 zł miesięcznie, telefon komórkowy 50 zł miesięcznie, koszty związane z utrzymaniem mieszkania przypadające na powódkę około 387 zł miesięcznie. Powódka nie otrzymywała kieszonkowego. Łącznie wydatki na pokrycie usprawiedliwionych potrzeb powódki wynosiły około 1.500 zł miesięcznie.

Powódka zamieszkiwała wówczas z matką w mieszkaniu na ul. (...) w P., a miesięczny koszt utrzymania tego lokalu wynosił około 774 zł i przedstawiał się następująco: 552 zł czynsz, prąd 80 zł, gaz 40 zł, abonament TV 22 zł i I. 79,90 zł.

Matka powódki A. W. (3) ma wykształcenie wyższe, jest muzykiem. Obecnie jest brokerem i prowadzi własną działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług ubezpieczeniowych oraz brokerskich (od maja 2012 r.). W czasie kiedy była razem z pozwanym osiągała dochód w kwocie ok. 3.000 zł.

Jak wynika z zeznania podatkowego A. W. (3) w 2015 roku osiągnął przychód w wysokości 48.738,17 zł, koszty uzyskania przychodu wyniosły 23.899,23 zł, a dochód 24.838,94 zł.

Pozwany A. W. (2) jest z wykształcenia muzykiem, ma uprawnienia agenta ubezpieczeniowego. Prowadzi własną działalność gospodarczą Agencja (...). W latach 2012-2013, z uwagi na dobrą koniunkturę rynku ubezpieczeniowego osiągał znacznie większe dochody. W roku 2013 otrzymał prowizje w kwocie 10.000 -20.000 zł, a w roku 2012 r. osiągał dochód w kwocie 15.000 zł.

Dochód pozwanego za 2016 r. w przeliczeniu na miesiąc wynosił około 3.200-3.300 zł netto miesięcznie.

Jak wynika z zeznania podatkowego A. W. (2) w 2015 roku osiągnął przychód w wysokości 145.379,19 zł, koszty uzyskania przychodu wyniosły 102.121,41 zł, a dochód 43.257,78 zł. Natomiast w 2016 roku pozwany uzyskał przychód w wysokości 130.921,32 zł, koszty uzyskania przychodu wyniosły 108.603,32 zł, a dochód 22.318,00 zł.

Pozwany złożył w sprawie rozwodowej apelację. Aktualnie na byłą żonę płaci 750 zł alimentów, a na drugą córkę U. 900 zł miesięcznie.

Pozwany do końca sierpnia 2017 r. płacił powódce tytułem alimentów 800 zł miesięcznie.

A. W. (2) nie ma żadnego kontaktu z córką, nie wie czy kontynuuje ona naukę.

Pozwany obecnie mieszka w wynajmowanym mieszkaniu, a koszty związane z użytkowaniem tego lokalu łącznie z czynszem najmu wynoszą około 1.500 zł miesięcznie.

Pozwany na swoje wyżywienie przeznacza około 50 zł dziennie, czyli 1.500 zł miesięcznie, na odzież i obuwie około 200 zł miesięcznie, na środki czystości ok. 50 zł miesięcznie, a na leki około 100 zł miesięcznie.

A. W. (2) wraz z byłą żoną jest współwłaścicielem kilku nieruchomości, w tym domu w W., mieszkania na Os. (...), mieszkania na Os. (...), mieszkania na ul. (...), lokalu na ul. (...). Pozwany posiada lokatę w kwocie 130.000 zł, jest właścicielem 11 – letniego samochodu.

Dowód: dokumenty na kartach 15-22, 25-27, 39-92, 101-114, 127-137, 138-139, 147-158, 167-182, 243-246, 249, 262, wyjaśnienia informacyjne powódki A. W. (1) (k. 140-141, 225-226), zeznania pozwanego A. W. (2) (k. 141-143)

Powyższy stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy, a wyszczególnionych powyżej oraz pozwanego.

Uzyskane w sprawie dowody z dokumentów Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Pochodzą one od uprawnionych organów i instytucji, wydanych w zakresie przysługujących im kompetencji. Autentyczności oraz prawdziwości zawartych w tych dokumentach treści nie kwestionowała w trybie art. 252 k.p.c. żadna ze stron. Również Sąd z urzędu nie znalazł podstaw do podważenia i konieczności sprawdzania ich prawdziwości oraz faktów, które stwierdzały te dokumenty, w związku z czym mogą stanowić obiektywny i rzetelny materiał dowodowy. Dokumenty te korzystają z domniemania ustanowionego dla nich w kodeksie postępowania cywilnego – art. 244 k.p.c.

Podkreślić należy, iż w części stan faktyczny niniejszej sprawy został ustalony w oparciu o przedłożone do sprawy dokumenty prywatne, których prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała w trybie art. 253 k.p.c. Zgodnie z normą art. 245 k.p.c. Sąd przyjął, iż stanowią te dokumenty dowód tego, iż osoby na nich podpisane złożyły oświadczenie o treści tam zawartej i zgodnie ze swoją wolą, w tym zakresie też strony nie zgłosiły żadnych zarzutów (zastrzeżeń).

Niniejsze dokumenty pozwoliły na ustalenie stanu rodzinnego oraz majątkowego stron, a także zakresu ich uzasadnionych potrzeb i wydatków życiowych.

W pewnym zakresie ustalenia Sądu w rozpoznawanej sprawie oparte zostały również na zasadach doświadczenia życiowego. Zgodnie z utrwalonym poglądem ustalenia Sądu dotyczące sytuacji materialnej stron, jeżeli nie odbiega ona od standardowej, mogą zostać poczynione w oparciu o same zasady doświadczenia życiowego (podobnie: orz. SN z dnia 29 listopada 1949 roku, Wa.C. 167/49, NP 1951 r., nr 2, s. 52). Zasadę tę Sąd zastosował uzupełniająco dla określenia wydatków stron, a w szczególności stałych opłat i innych kosztów, których wysokość można oszacować bez konieczności odwoływania się do dowodów z dokumentów.

W ocenie Sądu zeznania pozwanego A. W. (2) w części zasługują na przymiot wiarygodności to jest, co do jej sytuacji mieszkaniowej i życiowej, bowiem na ich potwierdzenie pozwany przedłożył stosowne dokumenty. Natomiast Sąd odmówił przymiotu wiary twierdzeniom pozwanego odnośnie okoliczności jakoby jego możliwościom zarobkowym uległy obniżeniu, bowiem analiza zeznań podatkowych pozwanego wskazuje, że od kilku lat uzyskuje przychody na podobnym poziomie, jest nadal właścicielem wielu nieruchomości oraz posiada lokaty na kwotę 130.000 zł, której nie likwiduje, zatem ma środki finansowe na zaspokajanie swoich nie małych potrzeb życiowych, a nadto płaci alimenty na swoją byłą żonę oraz córki w łącznej wysokości 2.450 zł miesięcznie.

Sąd postanowił pominąć dowód z przesłuchania powódki z uwagi na jej niestawiennictwo. Ustalając sytuację życiową i materialną A. W. (1), Sąd wziął pod uwagę twierdzenia powódki zawarte w jej pismach procesowych, wyjaśnieniach informacyjnych złożonych na rozprawie oraz dokumenty złożone do sprawy w zakresie nie kwestionowanym lub potwierdzonym przez stronę powodową. Zatem we wskazanym wyżej zakresie, część przytoczonych przez każdą ze stron okoliczności nie była sporna lub kwestionowana i w granicach dyspozycji przepisów art. 229 i art. 230 k.p.c. Sąd uznał je za część składową stanu faktycznego sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powódki A. W. (1) okazało się niezasadne.

Podstawę prawną zgłoszonego w niniejszej sprawie roszczenia jest przepis art. 135 kro w związku z art. 128 i 133 kro. Zgodnie z dyspozycją art. 128 dziecko może żądać zasądzenia renty alimentacyjnej od rodziców, a stosownie do art. 133 § 1 kro rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Obowiązek alimentacyjny istnieje przede wszystkim względem małoletnich dzieci. Z definicji obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dziecka (utrzymanie i wychowanie) wynika, że obowiązek ten ustaje dopiero wówczas, gdy dziecko osiągnie samodzielność życiową, co z reguły łączy się z możliwością podjęcia pracy zarobkowej, przy czym oczywistym jest, iż nie można powyższego oczekiwać od małoletniego dziecka. Możliwość podjęcia pracy zarobkowej nie może być jednak rozważana w oderwaniu od osobistej i życiowej sytuacji danego uprawnionego, a przede wszystkim bez oceny kierunku i czasookresu podjętej edukacji, rodzaju zdobytego zawodu, możliwości na rynku pracy, wieku uprawnionego, starań uprawnionego do osiągnięcia zdolności do samodzielnego utrzymania się i stopnia wykorzystania w tym zakresie swoich możliwości, wiedzy i zdolności. Czas trwania obowiązku alimentacyjnego rodziców nie jest też związany ze zdobyciem konkretnego stopnia wykształcenia. Zależać będzie to od okoliczności konkretnego przypadku, a w szczególności tego, czy dziecko osiągnęło już kwalifikacje do podjęcia pracy, która zapewni mu odpowiednie utrzymanie. Często należy w takich przypadkach rozważyć czy stałe podnoszenie kwalifikacji zawodowych albo zdobywanie dodatkowych uprawnień nie prowadzi do niezasadnego przedłużania obowiązku alimentacyjnego rodzica. Z tej przyczyny w odniesieniu do dzieci, które osiągnęły pełnoletniość, brać należy pod uwagę to, czy wykazują chęć dalszej nauki oraz czy osobiste zdolności i cechy charakteru pozwalają na rzeczywiste kontynuowanie nauki (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14.11.1997, w sprawie III CKN 217/97, Prokuratura i Prawo 1998/28).

Obowiązek alimentacyjny obejmuje nie tylko dostarczanie środków utrzymania, ale w miarę potrzeby także środków wychowania.

Dostarczanie środków utrzymania to w powszechnym rozumieniu tego wyrażenia zaspokajanie normalnych, bieżących potrzeb uprawnionego w postaci pożywienia, ubrania, mieszkania, opału, niezbędnych przedmiotów umożliwiających przebywanie w środowisku i w rodzinie, leków itp. Dostarczanie środków wychowania zaś obejmuje powinność starań o zdrowie uprawnionego, o jego rozwój fizyczny i umysłowy, stworzenie możliwości zdobycia wykształcenia, zapewnienie dostępu do dóbr kultury. Środki te służą zaspokajaniu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych. Żaden przepis ustawy jednak nie precyzuje w jakiej postaci mają być spełniane świadczenia alimentacyjne, zarówno te przeznaczone na zaspokojenie potrzeb utrzymania jak i wychowania.

Usprawiedliwione potrzeby dziecka powinny być oceniane na podstawie wieku, stanu zdrowia, wykształcenia, miejsca pobytu dziecka, jego wymagań żywieniowych oraz innych potrzeb konsumpcyjnych, warunków mieszkaniowych, możliwości zarobkowych dziecka oraz osób zobowiązanych do jego utrzymania, mając na względzie treść art. 96 k.r.o. oraz przede wszystkim okoliczności konkretnego przypadku.

W niniejszej sprawie Sąd miał na względzie wszystkie przedstawione powyżej wskazania i stwierdzenia.

Podkreślić należy, że powódka domagając się zasądzenia na jej rzecz alimentów od powoda – zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. – winna wykazać, jakie są jej potrzeby oraz koszty z nimi związane, oraz że pomimo uzyskanego wykształcenia i zawodu muzyka nadal kontynuuje naukę i nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Powódka nie wykazała swoich twierdzeń. Postawa procesowa powódki wskazywała na to, że z jednej strony wnosi ona o zasądzenie od ojca alimentów, które w rzeczywistości otrzymywała w wysokości 800 zł miesięcznie, a z drugiej strony wycofywała się ze swoich żądań, bowiem przestała stawiać się od maja 2016 roku na rozprawach, oraz wniosła o zawieszenie postępowania. Nadto na wezwanie Sądu powódka nie przedłożyła wymaganego zaświadczenia potwierdzającego, że kontynuuje naukę i w jakim trybie, oraz w logiczny sposób nie wytłumaczyła swojego postępowania. Pełnomocnik powódki również nie złożył takiego zaświadczenia oraz nie było mu wiadome, czy jego mandantka kontynuuje naukę. Należy jeszcze raz podkreślić, że w okresie do końca czerwca 2016 r., gdy A. W. (1) uczyła się w szkole muzycznej i zdawała maturę pozwany cały czasłożył na jej utrzymanie kwotę 800 zł miesięcznie.

Na podstawie zgromadzonego przez Sąd materiału dowodowego, w świetle przedstawionych powyżej okoliczności, oraz doświadczenia zawodowego i życiowego Sądu miesięczny koszt bieżącego codziennego utrzymania powódki w zakresie jej usprawiedliwionych potrzeb, w czasie gdy uczęszczała do publicznych szkół – liceum ogólnokształcącego i muzycznej - oscylował zdaniem Sądu wokół kwoty 1.500 zł miesięcznie, czyli praktycznie nie uległ zmianie od czasu ustalenia jej kosztów utrzymania przez Sąd Apelacyjny. Dokonując tych wyliczeń Sąd miał na uwadze wszystkie przedstawione przez stronę powodową rodzaje potrzeb powódki jak mieszkanie, jedzenie, zdrowie i leczenie, odzież, środki czystości i kosmetyki, koszty nauki, telefonu, kosztów dojazdu, uznając je tym samym za usprawiedliwione z uwagi na wiek i właściwości powódki. Uwzględnione powyżej w stanie faktycznym wydatki na utrzymanie powódki są w ocenie Sądu wydatkami podstawowymi i w pełni usprawiedliwionymi wiekiem A. W. (1), stanem jej zdrowia i rozwoju, a tym samym niezbędnymi dla prawidłowego dalszego rozwoju powódki i bieżącego życia. Zatem zakres potrzeb i kosztów utrzymania powódki jest również uzasadniony w świetle zasad doświadczenia życiowego i zawodowego Sądu. Jeśli chodzi o koszty związane z zaspokajaniem potrzeb A. W. (1), to wynikają one głównie z dokumentów przedstawionych przez stronę powodową, a także powszechnie znanych cen żywności, cen usług, również w świetle zasad doświadczenia życiowego Sąd nie znalazł podstaw do podważania zasadności i wysokości tych wydatków w zasadniczej ich części. Sąd dokonując powyższych wyliczeń w zakresie określonym powyżej obniżył kwoty na poszczególne potrzeby powódki, bowiem powódka nie wykazała aby te koszty były wyższe. Bacząc zwłaszcza na własne doświadczenie życiowe i zawodowe zdaniem Sądu część wydatków wskazywanych przez stronę powodową została zdaniem Sądu zawyżona, w szczególności kwota na odzież i obuwie, wyżywienie, leczenie, szkołę.

Jak wynika ze stanu faktycznego pozwany nie tylko do końca czerwca 2016 r., gdy jak wynika z zaświadczeń powódka uczyła się i zdawała maturę, ale do końca sierpnia 2017 r. przekazywał na utrzymanie córki alimenty w wysokości 800 zł miesięcznie. Kwota ta zaspakajała ponad połowę potrzeb powódki. Podkreślenia wymaga, że obowiązek alimentacyjny spoczywa na obojgu rodzicach, zatem również matka powódki powinna partycypować w tych kosztach, bowiem nie jest zasadnym aby to pozwany w całości ponosił koszty utrzymania córki.

Należy podkreślić, że zgodnie z zasadami obowiązującymi w procedurze cywilnej ciężar gromadzenia materiału procesowego spoczywa na stronach, powinny one samodzielnie wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów z których wywodzą skutki prawne (art. 232, art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.). Istota ciężaru dowodu sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji nie wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem nie wykazania przez stronę, prawdziwości twierdzeń o faktach sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia sprawy. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń utraci zatem korzyści, jakie uzyskalaby aktywnym działaniem (por. H. Dalka „Ciężar dowodu w polskim procesie

cywilnym” s. 51, 83, 118 – 119, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1998). „Przedstawienie dowodów jest bezwzględny obowiązkem stron i nie mogą one liczyć na to, że sąd je w tym wyrezy działaniem z urzędu” (K. Kołakowski „Dowodzenie w procesie cywilnym” s. 18, Wyd. Zrzeszenia Prawników Polskich, Warszawa 2000). Do sądu nie należy bowiem zarządzanie dochodzeń mających na celu uzupełnienie i wyjaśnienie twierzeń stron oraz wykrycie środków dowodowych na ich udowodnienie, ani też rzeczą sądu nie jest przeprowadzanie z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96 – OSNC 1997/6-7, poz. 76; uzasadnienie wyroku Sadu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2000 r. , III CKN 237/00 – OSNC 20000/10, poz.190).

Jak już wyżej wskazano A. W. (2) cały czas łożył na utrzymanie powódki kwotę 800 zł miesięcznie. Powódka nie wykazała, aby jakieś jej potrzeby w okresie od wniesienia niniejszego powództwa były niezaspokojone, nie wykazała aby jej koszty utrzymania oscyływały wokół kwot wskazanych w pozwie. Nadto pomimo zobowiązania Sądu nie złożyła zaświadczenia o kontynuowaniu nauki.

W konsekwencji na podstawie stanu faktycznego sprawy i przeprowadzonych powyżej rozważań Sąd uznał, że powództwo A. W. (1) nie zasługuje na uwzględnienie i należało je oddalić w całości.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 kpc, mając na uwadze fakt, że powódka przegrała sprawę zasądził od niej na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Magdalena Koczorowska